



STYCZEŃ 2020

# LICEALNIK

## W styczniowym numerze przeczytacie:

- wywiady z nauczycielem języka angielskiego i dyrektorem CLXIII LO,
- artykuły nagrodzone w konkursie edukacji medialnej,
- recenzje najciekawszych filmów ostatnich trzech miesięcy,
- artykuł o doniosłym wydarzeniu – przyznaniu Oldze Tokarczuk Literackiej Nagrody Nobla

**i wiele więcej...**

Witamy w nowym roku i życzymy przyjemnej lektury!

## Spis treści:

- str. 2.** – Temat numeru - *Nowa polska noblistka*
- str. 4.** – Z życia szkoły – *Kuchnia w międzywojniu*
- str. 5.** - Z życia szkoły – *Kto powinien zostać patronem szkoły*
- str. 6.** – Z życia szkoły – *Spotkanie z Hamletem*
- str. 7.** – Okiem licealisty – *Między nami pokoleniami (ogłoszenie konkursu)*
- str. 8.** – Okiem licealisty – *Stefan Starzyński kandydatem na patrona szkoły?*
- str. 10.** – Okiem licealisty – *Czy wybuchnie III wojna światowa?*
- str. 12.** – Zwycięskie artykuły w konkursie edukacji medialnej – *Jaka przyszłość czeka YouTube?*
- str.13.** - Zwycięskie artykuły w konkursie edukacji medialnej – *Potęga mediów społecznościowych*
- str. 15.** - Zwycięskie artykuły w konkursie edukacji medialnej – *Współczesne media*
- str. 16.** – Sylwetki – wywiad z dyrektorem LO 163 i nauczycielem j. angielskiego
- str. 18.** – Zdrowo na sportowo – *Bieganie zimą – zdrowie czy trucht po chorobę*
- str. 19.** – Zdrowo żywieniowo – *Czas na zmianę nawyków*
- str. 20.** – Eko forum – *Czy wiesz wszystko o segregacji śmieci?*
- str. 21.** – Eko forum – *Pożary w Australii*
- str. 22.-24.** – Dział recenzji kinowych – *Joker, Midway, Boże Ciało*
- str. 25.** – Dział recenzji muzycznych – *Poczułem się skazany na bluesa*
- str. 26.** – Dział o książkach wartych polecenia
- str. 27.** – W czasie przerwy - krzyżówka

## Słowo od redakcji

### Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce najnowszy numer „Licealnika”. Jesteśmy pełni nadziei, że zimowe wydanie gazetki przypadnie Wam do gustu. W tym numerze szczególnie polecamy zapoznanie się z artykułami, które wygrały konkurs na najlepszy tekst poruszający tematykę mediów oraz artykuł o Oldze Tokarczuk – laureatce Literackiej Nagrody Nobla.

Jednocześnie zachęcamy wszystkich, którzy lubią pisać, chcieliby podzielić się z innymi wiedzą z różnych dziedzin: nauki, społeczeństwa, kultury, ekologii, mody itp., by dołączyli do naszego zespołu redakcyjnego. Czekamy na osoby z pasją, które śmiało ukażą swój punkt widzenia na otaczającą nas rzeczywistość.

Być może wśród Was znajduje się ktoś, kto interesuje się grafiką komputerową i chciałby zająć się stroną wizualną gazetki? Przekonajcie go, by spróbował swoich sił w „Licealniku”!

**Jeśli chcecie dołączyć do grona szkolnych dziennikarzy, zapraszamy na najbliższe kolegium redakcyjne, które odbędzie się 30.01 po Festiwalu Nauki w sali 115.**

## Nowa polska noblistka

### Olga Tokarczuk. Kim jest? Za co dostała Nobla i co to oznacza dla ucznia liceum?



Naszą dumą narodową została Olga Tokarczuk, która jest laureatką Literackiej Nagrody Nobla za rok 2018. Jej dzieło „Księgi Jakubowe” uznano za utwór monumentalny, którego przesłanie jest ponadczasowe. W uzasadnieniu przyznania tego szczególnego wyróżnienia możemy przeczytać, że Polka została nagrodzona za „wyobraźnię narracyjną, która z encyklopedyczną pasją prezentuje przekraczanie granic jako formę życia”.

Olga Tokarczuk родziła się 29 stycznia 1962 r. Ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida. Jest absolwentką Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie studiów jako wolontariuszka opiekowała się osobami z problemami psychicznymi.

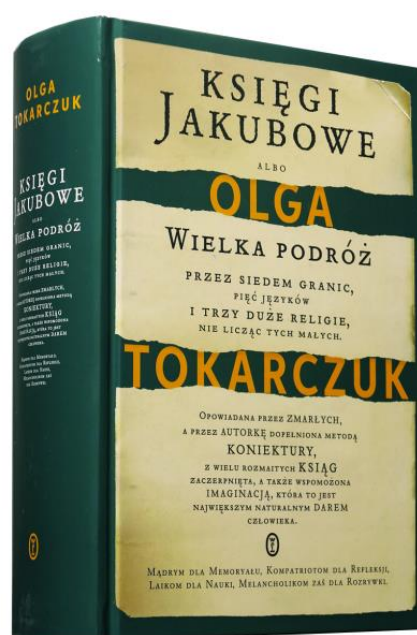
Zainteresowała się również pracami słynnego psychiatry Carla Junga, co wywarło duży wpływ na jej twórczość. Po studiach pracowała jako psychoterapeutka w poradni zdrowia psychicznego w Wałbrzychu.

Noblistka zadebiutowała w 1979 r. na łamach pisma „Na przełaj”, w którym pod pseudonimem „Natasza Borodin” opublikowała pierwsze swoje dzieło. Jej pierwsza powieść, która od razu została doceniona i nagrodzona została wydana w 1993 r. pod tytułem „Podróżą ludzi Księgi”. Sława pisarki zaczęła się od ukazania się kolejnej książki „Prawiek i inne czasy”, który był szeroko komentowany przez publiczność i krytyków. Kolejnym sukcesem okazał się „Dom dzienny, dom nocny” będący jednym z najbardziej osobistych utworów autorki. Ważnym tekstem w twórczości Tokarczuk są także „Bieguni” z 2004 r., którego głównym motywem jest podróż. Ostatnie dzieło „Księgi Jakubowe” powstało w 2014 r. To blisko tysiąc stron o zapomnianych wydarzeniach z XVIII w., które opowiadają o tym, jak pewnego razu na polskie ziemie przybywa przywódca tajemniczego ruchu religijnego Jakub Lejbowicz Frank. Powieść w mistyczny sposób ukazuje obraz dawnej Polski, w której obok siebie żyją wyznawcy islamu, chrześcijaństwa i judaizmu.

W utworach noblistki widzimy bohaterów, którzy są zagubieni i nieustannie szukają swojego miejsca w świecie. Jednak nic nie jest w stanie przynieść spokoju ich duszy. Wszystko rozgrywa się w rzeczywistości, która wydaje się płynna. Charakterystyczne we wszystkich dziełach Olgi Tokarczuk jest balansowanie na granicy jawy i snu. Pisarka tworzy świat, który jest realny, ale mimo to wymyka się prostemu, ludzkiemu poznaniu. Dlatego wielu krytyków określa jej twórczość jako mitograficzną.

Tokarczuk to nie tylko pisarka, ale też feministka, która wspiera działania kobiet na rzecz równouprawnienia. Propaguje także idee ochrony środowiska oraz praw zwierząt, o czym zresztą wielokrotnie wspominała podczas swojego noblowskiego wykładu.

Esej zatytułowany „Czuły narrator”, który wygłosiła w Sali Giełdy Akademii Szwedzkiej, zaczęła słowami: „Pierwsze zdjęcie, jakie świadomie przeżyłam, to zdjęcie mojej matki, jeszcze zanim mnie urodziła”. Dalej snuła opowieść, w której poruszyła ważne zagadnienia z dziedziny literatury i rozwoju ludzkości oraz kwestię konsekwencji zmian cywilizacyjnych. W której części swojego wystąpienia powiedziała: „Ten, kto ma i snuje opowieść, rządzi”. Są to ważne słowa w czasach, w których informacja jest cenniejsza niż złoto, a naszą przestrzeń życiową wypełniają media. Ciekawa świata autorka stwierdziła, że obecnie „coraz częściej gatunkowe dzieło przypomina foremkę do ciasta, która produkuje bardzo podobne rezultaty, ich przewidywalność uważana jest za cnotę, ich banalność za osiągnięcie”, co również wiele mówi o epoce, w której żyjemy. Rzadko spotykamy się z czymś, co jest prawdziwie oryginalne, a nie opiera się na zasadzie „kopiuj, wklej”. To zjawisko dotyczy literatury. Nieprzewidywalność w procesie czytania zdaniem Tokarczuk jest jej zabójstwem.



**Marta Dworzyńska, klasa I c**

## **Polska kuchnia dwudziestolecia**

**W październiku ubiegłego roku na szkolnej auli SP nr 385 odbyło się spotkanie naszych licealistów z pisarką Agnieszką Jeż – autorką książki pt. „Kuchnia dwudziestolecia. Co i jak jadano”. To podróż w przeszłość po bogactwie smaków i zwyczajów kulinarnych Polski.**

Agnieszka Jeż rozpoczęła spotkanie od zadania pytania: „Z czym kojarzy nam się dwudziestolecie międzywojenne?”. Następnie pisarka opowiedziała o tym, jak kuchnia polska w tamtym czasie była wielosmakowa i różnobarwna.

Okazuje się, że to ziemniaki były podstawą jadłospisu naszych prababć i pradziadków. Dużą popularnością cieszyła się wówczas kartoflanka. Zaraz po niej – zupa pomidorowa, gdyż w 1927 r. działalność rozpoczęły wszystkim dobrze znane Pudliszki.

W dwudziestoleciu międzywojennym jadano także potrawy, których na próżno szukać dzisiaj, na przykład mózdzek w galarecie lub smażony. Co ciekawe szczególnie polecano go dzieciom! Współcześnie mało który szkrab byłby w stanie sięgnąć po niego bez skrzywienia się.

Mięso ze względu na ceny było artykułem delikatesowym, dostępnym dla wielu osób tylko raz w tygodniu. Inaczej natomiast było z minogami, czyli rybami podobnymi do węgorza. Obecnie są już całkowicie zapomniane. Smażone minogi można było kupić na warszawskim Kercelaku, czyli jednym z najstarszych bazarów, już nie istniejących, który znajdował się na zbiegu ulic Towarowej i alei Solidarności.

Oczywiście trzeba wspomnieć oczywiście jeszcze o napojach popularnych w czasach naszych przodków. W gorące dni chłodzono się orszadą sporządzaną z utartych migdałów na bazie wody i mleka.

Na koniec spotkania odbyło się losowanie przez każdą klasę przepisów z książki Agnieszki Jeż. Potrawy miały zostać podane gościom podczas Dnia Niepodległości, które obchodziliśmy w szkole. Jednym z najtrudniejszych wyzwań było przygotowanie tortu sublokatorskiego, czyli ciasta bez pieczenia na bazie masy migdałowej i czekoladowej. Innymi daniami, które tego dnia czekały na swoich wielbicieli, były mądryki, czyli placki z twarogu oraz tymbaliki – przekąska z duszonej marchewki. Wszystko zostało błyskawicznie spałaszowane. Wygląda na to, że tradycja potrafi być wyjątkowo smaczna!

**Michalina Andrychowicz, klasa I c**

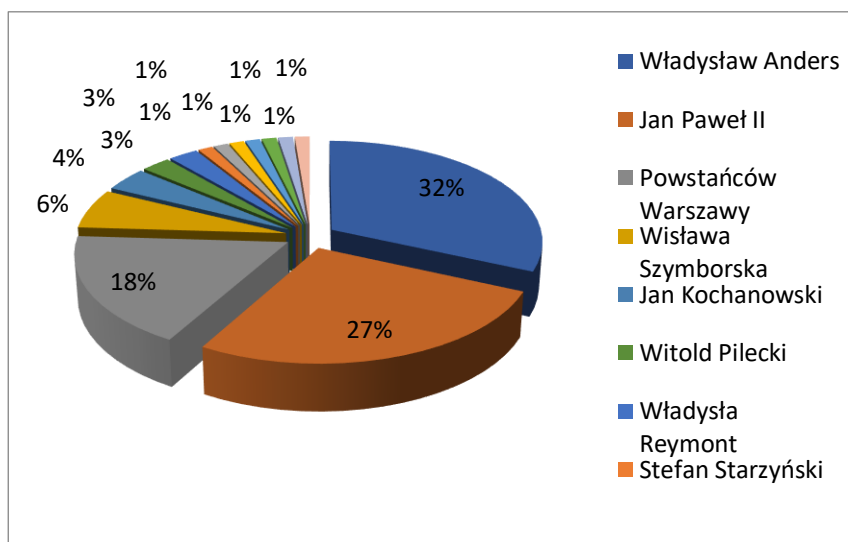
## Kto powinien zostać patronem CLXIII LO w Warszawie?

**W listopadzie przeprowadziliśmy wśród naszych szkolnych kolegów i koleżanek ankietę zatytułowaną „Kto według ciebie powinien zostać patronem CLXIII Liceum Ogólnokształcącego w Warszawie?”. Sprawdźcie jej wyniki.**

Udział w ankiecie wzięło 79 uczniów. Wśród kandydatów na patrona naszego liceum były takie osoby jak: Jan Paweł II, Wisława Szymborska, Jan Kochanowski czy Tadeusz Kościuszko. Wybór postaci, które można było wybrać w ankiecie, był oczywiście subiektywny. Nie byliśmy w stanie wskazać wszystkich ważnych Polaków w dziejach naszego kraju.

Nie ukrywamy, że wyniki ankiety nas zaskoczyły. W zestawieniu, które przygotowaliśmy, najwięcej głosów zdobył Władysław Anders, ponieważ aż 25. Tuż za nim uplasował się Jan Paweł II z 21 głosami, co zdecydowanie mniej dziwi, biorąc pod uwagę patrona SP 385 i pobliską ulicę. Pozostałe

otrzymali:



Uczniowie najczęściej wskazywali Władysława Andersa jako potencjalnego patrona liceum, dlatego przypomnijmy, kim była ta wybitna postać. Anders był wysoko cenionym polskim generałem, dowódcą Armii Polskiej w ZSRR oraz 2 Korpusu Polskiego wstawionego m.in. w bitwie pod Monte Cassino i w walkach o Ankonę.

Z niecierpliwością czekamy na ostateczną decyzję dotyczącą wyboru patrona naszej szkoły oraz uroczystość, która będzie z nią związana. Z pewnością będzie to doniosły moment, a my staniemy się częścią historii CLXIII LO w Warszawie.

**Michalina Andrychowicz i Szymon Mieczkowski, klasa I c**



## Spotkanie z Hamletem

**W drugim tygodniu stycznia chętni uczniowie z naszego liceum mieli okazję wybrać się na spektakl „Hamlet” W. Shakespeare’a wystawianym w Teatrze Dramatycznym w Pałacu Kultury. W artykule opowiem o refleksjach związanych z obejrzanym przedstawieniem.**

Reżyserowi sztuki – Tadeuszowi Bradeckiemu – zdecydowanie zależało na ukazaniu tragedii, którą zostaje dotknięta rodzina tytułowego bohatera, oraz piękła relacji z najbliższymi. Od samego początku w spektaklu czuć napięcie i grozę spowodowane scenami, w których pojawia się duch – ojciec Hamleta. Emocje dodatkowo potęgowane są przez efekty dźwiękowe i światło, które cały czas wpływają na uczucia widzów.

W chwili, kiedy Hamletowi ukazuje się zmarły rodzic, ujawnia się talent Krzysztofa Szczepaniaka, odwórcy głównej roli. W jego interpretacji księżę Danii jest pełen kontrastów – raz działa pod wpływem impulsów, a innym – jest niezwykle racjonalny i skuteczny. Potrafi jednocześnie kochać i nienawidzić. Szczepaniak brawurowo odegrał swoją postać i w pełni jej się oddał. Wiarygodnie tworzył chwile grozy czy rozpacz, ale także przebiegłości i zatracenia się w miłości. Potrafił również wywołać śmiech wśród publiczności. Aktor stworzył Hamleta, którego bronią jest ironia, a szaleństwo przemyślaną strategią, nie zaś stanem ducha. Uderza w różne tony i wydobywa gamę skrajnych stanów emocjonalnych.

Martyna Byczkowska jako Ofelia gra w sposób naturalny, niewymuszony. Jest szczególnie przejmująca w scenie postradania zmysłów. Na scenie niezwykle miło zobaczyć takich aktorów jak Adam Ferency, dzięki któremu z początku komiczny wątek zaczyna przyjmować charakter tragiczny.

Spektakl okazał się niezwykle ciekawym doświadczeniem dla licealistów, skłaniającym do refleksji. Fabuła oraz aktorzy budzili w uczniach wiele skrajnych uczuć. Jest to sztuka, którą naprawdę warto zobaczyć. Nie brakowało w niej także niezaplanowanych momentów, jak np. przypadkowe spadnięcie ze sceny czaszki, która nagle znalazła się wśród publiczności. Aktorzy w

niesamowity sposób pokazali swój talent do improwizacji.



**Julia Fenik, klasa I a**

## Między nami pokoleniami

**Konflikt pokoleń zawsze jest wynikiem zderzenia się dwóch rzeczywistości – świata młodych ludzi, którzy zaczynają dorosłe życie, ze światem osób dojrzałych, doświadczonych życiowo**

Nieporozumienia między generacjami dotyczą bardzo wielu sfer życia np. wyznaczonych priorytetów, planów zawodowych i wykształcenia, ubioru, zachowania, form spędzania wolnego czasu. Uważam jednak, że te rozbieżności są naturalnym w rozwoju człowieka i nie należy ich demonizować.

Określenie „trudny wiek” odnosi się do młodzieży, która jest w wieku około 12-18 lat. To moment, w którym młodzi ludzie przestają być nastolatkami, a powoli stają się dorosłymi. To także moment, w którym chcą samodzielnie podejmować bardzo ważne decyzje – wybrać odpowiednią dla siebie szkołę średnią, a potem studia zgodnie z własnymi przekonaniem i zainteresowaniami. Rodzice często przez lata opieki nad swoimi dziećmi są przyzwyczajeni do tego, że to oni o wszystkim decydują. Chwila, w której ich pociechy usamodzielniają się, jest dla nich trudna, ponieważ muszą im zaufać i zgodzić się na ponoszenie przez młodych ludzi odpowiedzialności za swoje życie.

Im większe różnice w przekonaniach dzieci i ich opiekunów, tym więcej problemów w relacjach międzypokoleniowych. Moim zdaniem najważniejsze w tym wszystkim jest słuchanie siebie, swoich argumentów. Konieczne jest jak najszybsze przygotowanie się do dorosłego życia, tylko wtedy będziemy mieć szansę na realizację własnych planów i marzeń.

Dla mnie konflikt pokoleń jest czymś, czego nie unikniemy. Paradoksalnie dzięki niemu zyskujemy szansę na to, żeby zacząć stanowić o samych sobie.

**Jakub Szczodroński, klasa I d**

**Serdecznie zapraszamy wszystkich licealistów do wzięcia udziału w konkursie „Wygraj bilet do teatru dla babci i dziadka”, którego celem jest pogłębienie wiedzy uczniów i integracja międzypokoleniowa.** Uczestnicy będą odpowiadać na pytania przygotowane przez Dzielnicową Radę Seniorów. W rywalizacji o bilety konieczna będzie znajomość informacji, historii o naszej dzielnicy i mieście stołecznym Warszawa. Ostateczny termin zgłoszeń mija **22.01**, więc nie zwlekajcie z decyzją!

Zachęcamy do zapoznania się z materiałami dostępnymi w bibliotekach: „Jerzy Nowosielski w Wesołej” – Zofia Łukomska-Chojecka oraz „Wesoła. Przyroda– dziedzictwo – współczesność” – Adam Ciećwierz, Dorota Wrońska i Paweł Ajdacki, które pomogą w przygotowaniu się do konkursu.

Więcej informacji o wydarzeniu i regulamin konkursu można znaleźć na stronie szkoły.

Redakcja



## Stefan Starzyński kandydatem na patrona liceum?

**Kto mógłby zostać patronem CLXIII liceum w Warszawie Wesołej? Polityk, zasłużona postać historyczna, artysta, wielki odkrywca, a może słynny sportowiec? Przeczytaj i dowiedz się jakie jest moje zdanie na ten temat.**



### Kim był?

Stefan Starzyński ps. „Lew” urodził się 19 sierpnia 1893 w Warszawie, a zmarł 21 lub 23 grudnia 1939 roku (więziony i zamordowany przez gestapo). Był polskim politykiem, ekonomistą, publicystą, majorem rezerwy Wojska Polskiego, prezydentem Warszawy (1934-1939) oraz przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego w czasie obrony stolicy w 1939 roku. Po kapitulacji miasta działał w Podziemiu. W czasie pierwszej wojny światowej przyłączył się do Legionów Polskich.

### Dlaczego mógłby być kandydatem na patrona liceum?

Stefan Starzyński poświęcił życie dla stolicy. Gdy wybuchła II wojna światowa mógł uciec z miasta, otrzymał nawet taki rozkaz, lecz odpowiedział wtedy generałowi Juliuszowi Rómmłowi (który był dowódcą obrony Warszawy): „Tak jak Pan dzieli los swoich żołnierzy – tak i ja pozostanę wśród swoich”.

Uważam, że było to bardzo heroiczne i bohaterskie zachowanie.

Oprócz tego 25 września 1939 roku wygłosił piękny, wzruszający raport przez radio do warszawiaków. Brzmiał on: „Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że wielka będzie. Ja i moi współpracownicy kreśliliśmy plany, robiliśmy szkice wielkiej Warszawy przyszłości. I Warszawa jest wielka! Została nią prędzej niż myśleliśmy. Nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś, gdy teraz do Was mówię. Widzę ją przez okno w całej jej wielkości i chwale, otoczoną chmurami dymów, rozczwienioną płomieniami ognia, wspaniałą, niezniszczalną, wielką, walczącą Warszawę. I choć tam, gdzie miały być wspaniałe sierocińce – gruzy leżą, choć tam, gdzie miały być parki – dziś są barykady gęsto trupami pokryte, choć płoną nasze biblioteki, choć palą się szpitale – nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś Warszawa broniąca honoru Polski jest u szczytu swej wielkości i chwały”.

Wielkie plany oraz równie wielkie sukcesy w rozwoju stolicy Stefan Starzyński miał w planach skanalizowanie Warszawy, wybudowanie tanich mieszkań oraz stworzenie nowych ulic i arterii. Po pięciu latach rządów wybudował ponad 100 tysięcy mieszkań z infrastrukturą, 30 gmachów szkolnych i zmodernizował kilkadziesiąt starych placówek oświatowych. Dzięki niemu wykończono i oddano do użytku Muzeum Narodowe, Dom Turysty, halę targową na Żoliborzu, szpital Przemienienia Pańskiego. Oprócz tego odkryto fragmenty średniowiecznych murów Warszawy,

przygotowano wstępny projekt budowy mostu Piłsudskiego oraz plany sieci metra o długości 25 kilometrów. Nie sposób w tak krótkim artykule wymienić wszystkie przedsięwzięcia, których pragnął się podjąć prezydent.

### **Człowiek – wzór**

Moim zdaniem Stefan Starzyński jest uosobieniem bohaterstwa Warszawy. Wzorem odpowiedzialności za powierzone mu funkcje. Był patriotą, kochał swoje miasto i był gotów poświęcić się w jego

imię. „Ja nie mogę opuścić warszawiaków. Byłem z nimi i z nimi zostanę”- powiedział. Uważam, że byłby idealną osobą na patrona warszawskiego liceum. Kiedy przeczytałem po raz pierwszy informacje o nim, bardzo mnie poruszyła jego historia. Poczulem rozpierającą dumę z tego, że urodziłem się w Warszawie, jestem warszawiakiem i w niej dorastam. Myślę, że współcześnie potrzeba nam znacznie więcej takich autorytetów. To one sprawiają, że możemy poczuć się wyjątkowo w miejscu, w którym na co dzień żyjemy.

**Szymon Mieczkowski, klasa I c**



**Pomnik Stefana Starzyńskiego na Placu Bankowym**

## Czy grozi nam III wojna światowa?

**Ostatnie wydarzenia pogłębiły spór pomiędzy USA a Iranem. Prognostycy uważają, że to najbardziej zastrzony konflikt XXI wieku.**

Zabicie ważnego generała - Ghasema Solejmaniego przybliżyło władze irańskie do podjęcia decyzji o wypowiedzenie wojny USA. Atak w Bagdadzie zaostriżył i tak napiętą sytuację, co jest znaczące dla losów całego świata. Wystarczy bowiem wspomnieć, że Iran dysponuje najnowocześniejszą bronią morską. Wiąże się to z ryzykiem zablokowania Zatoki Perskiej, co z kolei może odbić się drastycznie na cenach paliw i ropy naftowej.

### Kto jest potęgą?

Zacznijmy od tego, które państwo posiada największy potencjał militarny. Stany Zjednoczone są potęgą militarną, co roku wydają bagatela 649 miliardów dolarów na utrzymanie żołnierzy i wyposażenie ich w sprzęt wojskowy najnowszej generacji. Minister obrony narodowej USA - Patrick M. Shanahan oświadcza, że Ameryka posiada 13 tysięcy nowoczesnych myśliwców, system rakietowy i naprowadzający oraz 1,3 miliona zawodowych żołnierzy. Arsenał broni jądrowej Stanów Zjednoczonych to aż 6,8 tysięcy głowic nuklearnych. Nawiasem mówiąc, aby zniszczyć doszczętnie świat, jaki dziś znamy, wystarczy 100 bomb nuklearnych. Iranowi przypisuje się 18 miejsce na świecie ze względu na wielkość budżetu przeznaczanego na programy wojskowe. Posiada 534 tysięcy zawodowych żołnierzy i 400 tysięcy rezerwy, która w każdej chwili jest gotowa na pomoc. Iran od 26 marca 2006 r. ogłosił, że opanował cykl paliwa jądrowego, osiągnął pożądaną poziom wzbogacenia uranu dla elektrowni atomowych i tym samym Iran dołączył do „państw atomowych na świecie”.



### Czy USA opłaca się zaatakować Iran?

Iran mieści się w Azji Południowo-Zachodniej nad Morzem Kaspijskim. Południowo-wschodnia część Iranu jest otoczona pasmem górskim Wyżyną Irańską. Bazy położone w górach są zakamuflowane i bardzo dobrze uzbrojone na wypadek ataku z powietrza i lądu. Chronią nawet przed głowicami nuklearnymi. Z logicznego punktu widzenia zmasowany atak na takie jednostki nie miałby najmniejszego sensu, a pojedyncze oddziały zostałyby zlikwidowane przez

miejscowych partyzantów. Nawet jeśli wojsko USA zdecydowałoby się na atak, Iran zaprzestałby produkcji ropy naftowej na eksport, czyli około 9,3 % w skali globalnej (to niewyobrażalne straty), a jeśli tak nie zrobi, bliskim sojusznikiem Iranu jest Rosja. Dlatego uważam, że USA raczej nie zdecyduje się na bezpośredni atak, scenariusz wydarzeń będzie mniej oczywisty.

### **Czy konflikt może wpłynąć na Polskę?**

Jakie konsekwencje czekają neutralną Polskę w sporze USA kontra Iran? Na początku stycznia prezydent Andrzej Duda zwołał w tej sprawie radę gabinetową, która cały czas bacznie będzie obserwować sytuację na Bliskim Wschodzie. Prezydent przekonuje, że Polskę i Iran łączą dobre stosunki dyplomatyczne, dlatego nasz kraj nie będzie brał zbrojnego udziału w tym konflikcie. Opozycja nie ufa tym zapewnieniom. Wytyka m.in. to, że w Iraku nadal obecni są polscy komandosi. Głowa naszego państwa mimo to stwierdza, że polscy żołnierze w Iraku nie pełnią dziś żadnej misji wojennej tylko misję szkoleniową o charakterze pokojowym.

Jak już wspomniałem Iran znajduje się w top liście państw eksportujących ropę naftową. Przez ostatnich kilka dni polscy ekonomiści zauważyli znaczny wzrost ceny ropy aż o 4%, co przekłada się na ceny paliw bezołowiowych i olei napędowych: (Pb 95: 5,20 zł, ON: 5,27 zł).

Przeciętna cena benzyny w Polsce na stacjach paliw na początku 2020 roku wyniosła 5,20 zł i była aż o 7 groszy wyższa niż tydzień wcześniej. To największa podwyżka średniej ceny detalicznej tego paliwa od marca 2019 r. Olej napędowy drożeje od połowy maja, łącznie koszty wzrosły już o 26 gr/l.

Podsumowując, czy wybuchnie III wojna światowa? Tego nikt nie wie, ale moim zdaniem nie będzie to wojna tradycyjna, w której używa się sił lądowych i powietrznych. Stawiałbym na wojnę ekonomiczną i w tym przypadku względną przewagę ma Iran, który może wstrzymać produkcję ropy naftowej. W najgorszym wypadku czekałaby nas wojna atomowa, w której każdy będzie przegrany.

**Jan Sobański, klasa I c**



## Jaka przyszłość czeka YouTube?

**Obecnie YouTube jest drugą największą potęgą w internetowych mediach. Według „YouTube stats” w 2017 roku z serwisu korzystało ponad miliard użytkowników. W tym samym roku zarząd portalu zaczął zmieniać politykę firmy.**

Wszystko rozpoczęło się od wprowadzenia polityki family friendly, co było związane z narastającym wpływem środowisk LGBTQ+, różnych organizacji feministycznych i tzw. Antify (organizacji antyfaszystowskiej). Wszystkie te ruchy odnowiły „Erę uczuć”, w której rozum nie ma znaczenia, liczą się tylko emocje.

Od 2017 treści zamieszczane przez twórców na YouTube tracą monetyzację strony, zasięgi są ograniczane, np. filmy o tematyce historycznej są niekiedy usuwane z platformy, a w skrajnych przypadkach znikają nawet i całe kanały. Świetnym tego przykładem tego jest choćby usunięcie kanału popularnonaukowego Wojna idei. Jego autor zamieszczał na nim krótkie, parominutowe odcinki przedstawiające różne ideologie oraz zjawiska społeczne. Publikacje zostały uznane za obraźliwe dla uczuć potencjalnych widzów.

Oczywiście przypadków postępującej cenzury na YouTube jest znacznie więcej. Wystarczy wspomnieć o odebraniu dostępu do kanału Awesome epic guys nagrywającego śmieszne wstawki z rozgrywek w grze World of tanks. Kanał został ostatecznie odzyskany, jednak zajęło to aż 3 tygodnie. Erwin, jeden twórców kanału, zrobił materiał na temat prób jego odzyskania. Krytykował on w nim m.in.

support YouTube’a, który nie pomaga w takich sytuacjach, a wręcz utrudnia jakiegokolwiek działania. Nie jest to jedyny głos w tej sprawie. Wiele osób nagrywających na YouTube otwarcie krytykuje postępowanie zarządzających portalem.

W jednym odcinku z serii „Z DVPY” Człowiek Wargha opowiedział o polityce YouTube. Zwrócił uwagę na blokowanie treści, niewyraziste i niezrozumiałe wytyczne dla społeczności platformy oraz o sposobie w jaki YouTube przekazuje informacje o demonetyzacji kanału czy usunięciu materiału. Wargha zwrócił uwagę, że gdy film zostaje usunięty, na maila twórcy przychodzi krótkie powiadomienie: „Film nie jest zgodny ze standardami YouTube” lub: „Film narusza wytyczne dla społeczności”. Taka wiadomość nie przekazuje informacji, co konkretnie spowodowało, że film nie nadaje się do publikacji.

Polityka, jaką prowadzi serwis, pozostawia wiele do życzenia. Jest to bardzo niepokojący trend, mający miejsce również na Facebooku, Twitchu i wielu innych stronach. Problemem jest zamykanie się ludzi odpowiedzialnych za działanie portali w bańkach światopoglądowych oraz brak otwartości na odmienne opinie. Jaka czeka przyszłość YouTube? Bądźmy dobrej myśli.

**Borys Kołaczkowski, klasa I c**



## Potęga mediów społecznościowych

**Media społecznościowe, to określenie zapożyczone z angielskiego „social media”. Działalność mediów związana jest z potrzebą komunikacji międzyludzkiej, a jej zakres z każdą chwilą stopniowo się rozwija. Jedną z najpotężniejszych i najczęściej odwiedzanych platform stał się Facebook, z którego obecnie korzysta 2,41 miliarda ludzi.**

Facebook został stworzony przez Marka Zuckerberga, Andrew McColluma, Eduarda Saverina, Dustina Moskovitza, Chrisa Hughesa w lutym 2004 r. Założyciele byli młodymi studentami uczęszczającymi do Harvardu. Wszystko zaczęło się od pomysłu utworzenia strony, która pomoże nawiązaniu kontaktu ze znajomymi ze szkoły i wysyłania do nich wiadomości. Pierwszy projekt społecznościowy nazwano The Facebook. W ciągu dwóch tygodni portal zyskał uznanie wśród uczniów. Wkrótce potem ta niepozorna aplikacja została wielką siecią komunikacji pomiędzy ludźmi.

Niestety Facebook miał też chwilowe potknięcia. Najbardziej nagłośnioną sprawą był wyciek danych osobowych klientów, które zostały wykorzystane w kampanii wyborczej w USA. Firma stanęła przed sądem. W maju 2019 r. przeciw Facebookowi został złożony pozew o ochronę dóbr osobistych przez Społeczną Inicjatywę Narkopolityki. Portalowi zarzucono bezzasadne usuwanie treści publikowanych na Facebooku i Instagramie. Pomimo kontrowersji, wielu przedsiębiorców nie wyobraża sobie prowadzenia biznesu bez korzystania z portalu. Obecnie serwis stanowi kluczowe narzędzie pozwalające na komunikowanie się z klientami. Ponad 6 milionów firm aktywnie promuje swoją działalność, a aż 65 milionów ma w nim założone strony - wynika z najnowszego raportu „Media społecznościowe 2019”, któremu patronuje Business Insider Polska.

W tym samym badaniu ujawniono, że z Facebooka każdego miesiąca korzysta ponad 2 miliardy osób, co stanowi prawie jedną trzecią światowej populacji. Okazuje się jednak, że tylko 51% amerykańskich nastolatków w wieku 13 - 17 lat deklaruje korzystanie z tej platformy, co stanowi drastyczny spadek w porównaniu do 71% z 2015 roku. Zjawisko to widoczne jest także w Polsce.

Kolejnym medium społecznościowym pod względem popularności jest Pinterest mający już na swoim koncie ponad 265 milionów użytkowników. Strona udostępnia odbiorcom zdjęcia dobrej jakości wolne od praw autorskich, które można pobrać. Strona umożliwia takie aktywności jak pozostawianie polubień, tworzenie komentarzy oraz przypinanie do swoich kolekcji poszczególnych zdjęć. Na wykresie przedstawiam najbardziej popularne media społecznościowe, które używane są przez populację mieszkańców Europy. Z zestawienia widać, że mediami społecznościowymi niepodzielnie rządzi Facebook. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze długo pozostanie liderem. Ciekawym zjawiskiem jest to, że Instagram w Europie plasuje się na 5 miejscu pod kątem ilości użytkowników, zaś w USA w podobnym zestawieniu zajął drugie miejsce. W rankingu najpopularniejszych social media w Stanach Zjednoczonych nie znajdziemy YouTube'a, choć to może być wynikiem tego, że niektórzy nie uznają platformy za portal społecznościowy tylko portal VOD.

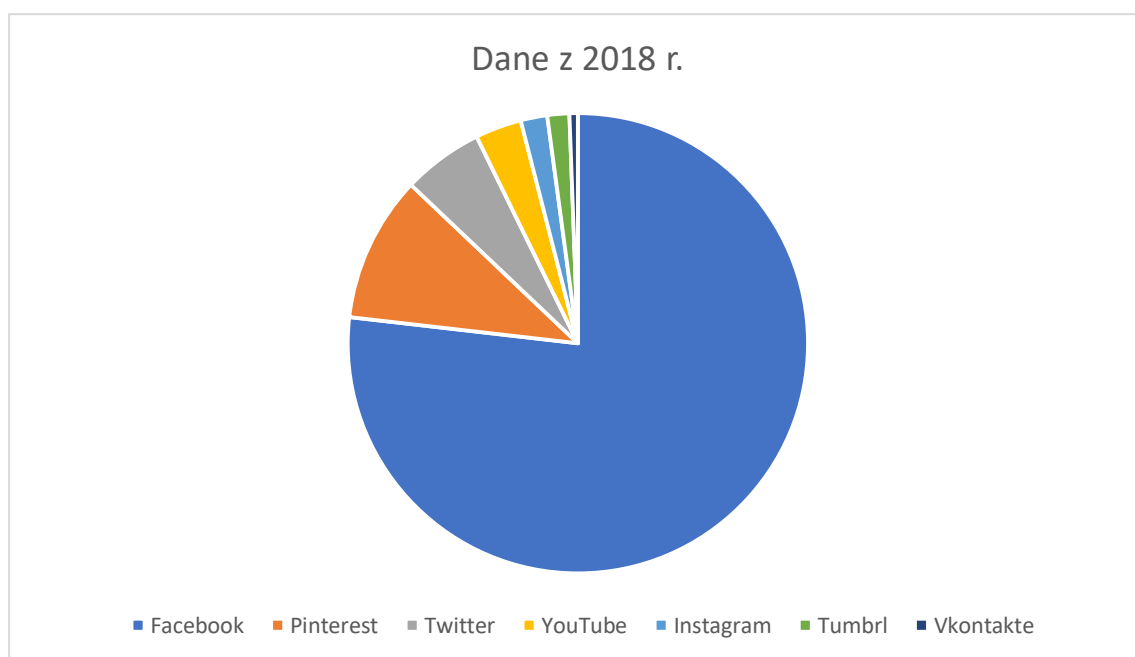


Innym wartym zainteresowania medium, które pojawiło się w zestawieniu, jest Tumblr. To platforma mikroblogowa, przypominająca Twittera, która pozwala na przesyłanie niewielkich komunikatów tekstowych dźwiękowych czy graficznych. Powstała w 2007 roku, której autorem jest David Karpa, a jej właścicielem jest Yahoo!.

Warto wspomnieć także o Snapchacie, który po tym, jak nie chciał połączyć się z Facebookiem, boryka się z wieloma trudnościami. Jego popularność w USA nadal jest imponująca, ale w pozostałych krajach, np. w Polsce, jest raczej niszowa. Miesięcznie korzysta z niego około 255 milionów użytkowników, wśród których przeważają kobiety, ale dwa lata temu po kontrowersyjnej zmianie designu ich zaangażowanie spadło.

Na całym świecie do Facebooka średnio w ciągu minuty loguje się 973 tys. internautów, a do Instagrama 174 tys. osób. Rosnąca z roku na rok popularność mediów społecznościowych sprawia, że jest to coraz bardziej znaczące narzędzie służące do promocji. Pozwala ono skutecznie komunikować się z fanami, budować wizerunek marki, a także przekazywać informacje na jej temat.

**Weronika Kowalczyk, klasa I c**



#### **Źródła, z których korzystałam podczas pisania artykułu:**

- <https://www.chip.pl/2019/07/facebook-przed-polskim-sadem/>
- <https://lepiej-widoczni.pl/najpopularniejsze-portale-spoecznościowe-ranking-2018/>
- <https://businessinsider.com.pl/media/marketing/ile-ludzi-korzysta-z-facebook-a-raport-media-spoecznościowe-2019/1rktw5f>

## Współczesne media

**Współczesne media, czyli tzw. środki masowego przekazu, odgrywają istotną rolę w wyrażaniu i rozpowszechnianiu opinii publicznej. Przekazują nam ważne bądź mniej istotne informacje ze świata. Kiedy oglądamy telewizję, słuchamy radia, korzystamy z internetu czy czytamy gazety, zewsząd docierają do nas wiadomości. Rodzi się pytanie – ile przynosi nam to korzyści, a ile strat?**

Obecnie media stały się nieodłączną częścią życia każdego społeczeństwa. Mają niesamowity wpływ na ludzi. Stanowią też ważny element we współczesnej edukacji, ponieważ są cennym źródłem wiedzy, choć nie zawsze sprawdzonej. Mowa tu przede wszystkim o przestrzeni wirtualnej. Uczniowie coraz częściej sięgają po pomoce naukowe, szukając gotowych rozwiązań do wykonania prezentacji lub odrobienia pracy domowej. Niemniej, każdy z nas ma szansę w szybki sposób dowiedzieć się czegoś na każdy temat.

Media pełnią również rolę środków komunikowania się ze sobą. Mogą dostarczyć również rozrywki np. w formie gier przeglądarkowych dostępnych dla osób w każdym wieku. Jednak jak wszystko inne w świecie, media posiadają także minusy. Jednym z nich jest fałszowanie i podawanie informacji niezgodnych z prawdą, w telewizji, gazetach czy radiu. Niewielki procent ludzi bierze to pod uwagę i nie „filtruje” dostarczonych mu informacji. Wiele osób żyje w błędnych przeświadczeniach o rzeczywistości. Następnym problemem jest cyberprzemoc. Prawdopodobnie większość z nas spotkało się z takim określeniem, jednak nie każdy zdaje sobie sprawę z powagi tego zjawiska. Jego przejawem jest prześladowanie, zastraszanie, nękanie czy wyśmiewanie innych osób za pomocą internetu. Jest to dosyć częsty akt przemocy, ponieważ ludzie czują się bezkarni i anonimowi. Poniżając kogoś, nie muszą się konfrontować oko w oko.

Negatywnym skutkiem działania mediów dla społeczeństwa jest również utrata ogromnej ilości czasu. Większości z nas trudno wyobrazić sobie dzień bez telefonu czy zorganizowanie aktywności, która nie będzie się wiązać z użyciem jakichkolwiek technologii absorbujących uwagę.

Zatem media są dobre czy złe dla nas? Prawdopodobnie nie da się odpowiedzieć na to pytanie jednoznacznie, choć dobrym rozwiązaniem wydaje się tu zasada złotego środka. Korzystajmy z informacji z rozwagą i ostrożnością. Media mimo wszystko zostały stworzone po to, by ułatwić życie każdemu z nas i zapewnić nam rozrywkę.

**Zuzanna Rosiak, klasa I a**

## **Rozmowa z Panią Izabelą Nowacką - dyrektorem CLXIII LO**

### **Jakie szkoły Pani ukończyła?**

Skończyłam filologię polską na Uniwersytecie Łódzkim, Organizację i Zarządzanie Placówką Oświatową w Wyższej Warszawskiej Szkole Zarządzania, a także Akademię Liderów Oświaty prowadzoną we współpracy z Akademią Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

### **Co Pani uważa za swój największy sukces?**

Bardzo trudno odpowiedzieć na tak postawione pytanie, bo nie sposób porównać sukcesów na polu osobistym, rodzinnym, zawodowym. Z pewnością w ostatnich miesiącach moim sukcesem zawodowym stało się wygranie konkursu na stanowisko dyrektora pierwszego w naszej dzielnicy liceum. Czy to jednak mój największy sukces? Zawodowo z pewnością tak.

### **Jaki jest Pani stosunek do sukcesów i klęsk?**

Sukcesy z pewnością dostarczają satysfakcji, dodają mi energii do działania, są impulsem do realizacji nowych pomysłów, ale też zobowiązują. Klęski są przyczynkiem do refleksji, szukania skutecznych sposobów realizacji zadań lub- jeśli to się nie udaje- generowania nowych celów.

Uważam, że w życiu jest miejsce na sukcesy i klęski. Wszak stare przysłowie mówi, że „Fortuna kołem się toczy”. Jako nauczyciel radzę większą wagę przywiązywać do sukcesów, bo one człowieka uskrzydla,

klęski zaś warto traktować jako pouczające doświadczenie.

### **Jakie ma Pani zainteresowania?**

Interesuję się sztuką, psychologią, socjologią, polityką i historią. Lubię chodzić do teatru, czytać książki, oglądać filmy psychologiczne. Dla relaksu chętnie jeżdżę rowerem.

### **Jakie wartości są dla Pani najważniejsze?**

Tu jestem wierna ideałom renesansu - ważną wartością dla mnie jest drugi człowiek. To determinuje z pewnością całą listę innych wartości, którym hołduje. Są nimi szacunek, empatia, godność, wolność, pokój, sprawiedliwość, ale też pracowitość, rzetelność, uczciwość, kultura osobista.

### **Czy Pani zdaniem to był dobry pomysł, aby powstało liceum w Wesołej?**

Gdybym uważała, że to zły pomysł, to nie angażowałabym się w jego organizowanie (śmiech). Oczywiście, jak przy każdym projekcie, bywały chwile wątplenia, czy się uda zrealizować tak ambitne i trudne zamierzenie. Obawiałam się także, czy przeszkodzą nie okażą się tempo realizacji działań i inne, tzw. obiektywne, czasem trudne do przewidzenia, trudności. Dziś, kiedy wiem, jaka młodzież stała się uczniami naszej szkoły, stwierdzam z pełnym przekonaniem - to był dobry pomysł.

### **Czy potrafi Pani odciąć się od hałasu, który panuje w szkole?**

Tak, to niezbędny element adaptacji, by pracować w szkole.

### **Czy lubi Pani swoją pracę?**

Oczywiście. Praca powinna być pasją, świadomym wyborem, ale przy jej wykonywaniu niezbędna jest świadomość, że nie zawsze musi być łatwo. Praca nauczyciela to tworzenie relacji z innymi, to ciekawe chociaż czasem trudne i stresujące zadanie. Myślę, że nie można uprawiać tego zawodu, nie lubiąc go.

---

## **Rozmowa z Panią Katarzyną Stępniewską – nauczycielem języka angielskiego CLXIII LO**

### **Jakie szkoły Pani ukończyła?**

Pochodzę z Torunia i tam ukończyłam IV LO, a potem Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu.

### **Co uważa Pani za swój największy sukces?**

Jeszcze za wcześnie na to pytanie, chętnie odpowiem, jak zostanę babcią.

### **Jakie stosunek ma Pani do swoich sukcesów i klęsk?**

Cieszę mnie sukcesy, a martwię klęski. Wierzę że warto uczyć się i wyciągać wnioski z porażek. Imponują mi ludzie, którzy mają umiejętność przekuwania swoich porażek w sukces.

### **Jakie ma Pani zainteresowania?**

Moją pasją są podróże, lubię je planować, samodzielnie organizować. Zwykle wiążą się one z eksplorowaniem lokalnych kuchni, bo uwielbiam gotowanie i nowe smaki. Często planuję swoje wyjazdy tak, by ponurkować, bo bardzo to lubię. Nurkowanie jest dla mnie wyzwaniem, z którym lubię się mierzyć. Wymaga to ogromnej dyscypliny, opanowania i zaufania do osób, z którymi schodzi się pod wodę.

### **Jakie wartości dla Pani są najważniejsze?**

Prawda, uczciwość, szacunek do siebie i innych ludzi, dotrzymywanie danego słowa i wywiązywanie się ze zobowiązań. To wartości, na których moim zdaniem warto się oprzeć.

### **Czy Pani zdaniem to był dobry pomysł, aby powstało liceum w Wesołej?**

TAK! Od samego początku wspierałam ten pomysł. Myślę, że jako pierwsza lub druga złożyłam podanie o pracę w naszym LO.

### **Czy potrafi Pani odciąć się od hałasu, który panuje w szkole?**

Bardzo chciałabym umieć. Hałas źle na mnie działa. Cały czas nad tym pracuję...

### **Czy lubi Pani swoją pracę?**

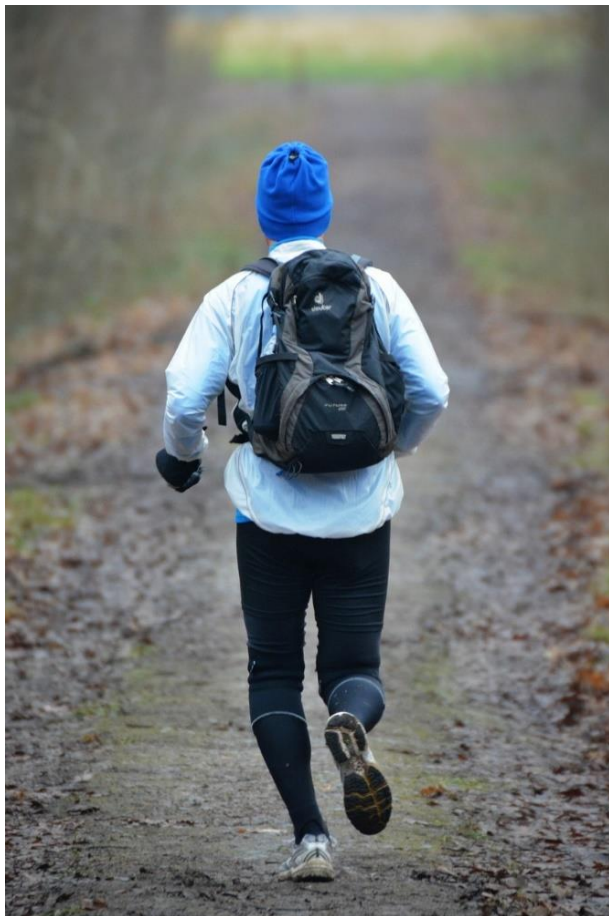
BARDZO! Uwielbiam pracę z młodzieżą. Myślę, że trudno byłoby być nauczycielem i nie lubić swojej pracy.

**Oba wywiady zostały przeprowadzone przez Julię Ścisło i Martę Dworzyńska – uczennice z klasy I c**

## Bieganie zimą – zdrowie czy trucht po chorobie?

**Wielu doświadczonych biegaczy, kiedy rozpoczynało swoją przygodę z bieganiem, zmagają się z tymi samymi problemami, jak osoby dopiero wdrażające się w temat. Jednym z wyzwań, które czeka na każdego miłośnika tego sportu pojawia się wraz z nadejściem zimy.**

Problem z rozpoczęciem treningów w okresie zimowym polega najczęściej ze zmuszeniem się do wyjścia z domu. Warunki atmosferyczne nie zachęcają do aktywności, trzeba



przełamać wiele barier psychicznych. Jednak wystarczy odrobinę determinacji, by poznać pozytywne strony korzyści płynących z biegania zimą.

Z wielu z was pewnie nurtuje pytanie, jak należy ubrać się na bieganie, kiedy za oknem plucha albo mróz. Pamiętajmy o masce antysmogowej, filtrującej powietrze, które o tej porze roku niekoniecznie jest zdrowe dla naszych płuc. Dobrze wyposażać się w odzież termoaktywną bądź jej zamiennik – długie legginsy albo dresy. Na górę zakładamy koszulkę sportową, która zakryje ręce, oraz komin, by okryć szyję. Zwróćmy szczególną uwagę na buty. Powinny mieć podeszwę przystosowaną odpowiednio do powierzchni, po której będziemy się poruszać.

Trening zawsze zaczynamy i kończymy rozgrzewką trwającą około 10 minut, aby uniknąć niepożądanych kontuzji. Jeśli po raz pierwszy wybieramy się na bieganie, nie zmuszajmy naszego organizmu do pokonywania bardzo dużych odległości. Wprowadzajmy się w trening stopniowo, bez przeciążeń.

Niewątpliwą zaletą biegania jest dobry humor, który pojawi się tuż po zakończonych ćwiczeniach. Wywołuje go zastrzyk endorfin, które uwalniają się podczas intensywnego ruchu. Utrzymanie systematyczności nauczy nas także samodyscypliny oraz lepszego zorganizowania w życiu codziennym. Poza tym satysfakcja, jaka płynie z dostrzegania postępów, jest bezcenna. Dlatego biegajmy i nie bójmy się zimy!

**Zuzanna Rosiak, klasa I a**

## Czas na zmianę nawyków

**Zdrowe odżywianie polega po prostu na dostarczaniu organizmowi wszelkich niezbędnych składników odżywczych takich jak: białko, tłuszcze, węglowodany i minerały. Ale co tak naprawdę znaczy?**

Białka i minerały pełnią funkcję budulcową, witaminy i składniki mineralne regulują wszelkie procesy zachodzące w organizmie, z kolei tłuszcze i węglowodany są niezbędne do utrzymania energii w ciągu dnia. Tyle w teorii, ale w jaki sposób odżywiać się zdrowo? Oto kilka podstawowych zasad.

Jeść należy regularnie w równych odstępach czasu, minimum 3-5 posiłków dziennie. Koniecznie trzeba wystrzegać się nocnego podjadania. Ważne jest także to, by nie pominąć spożycia pożywnych śniadań. Choć wielu to z pewnością zmartwi, zdecydowanie trzeba zrezygnować z fast foodów, słodczy i kolorowych napoi gazowanych.

Podstawą zdrowej diety są świeże warzywa i owoce również w postaci soków i sałatek. Jeśli jesteśmy fanami mięsa, musimy pamiętać, aby jeść tylko to chude, najlepiej przyrządzone w piekarniku, grillowane lub gotowane na parze. Dobre pieczywo to pieczywo ciemne. Nieźle sprawdza się także chleb na naturalnym zakwasie. Idealem jest oczywiście ten pieczony samodzielnie lub kupowany w sprawdzonej piekarni.

**Na koniec 10 ciekawostek o odżywianiu, które z pewnością, niejednego mogą zaskoczyć:**

1. Czekolada poprawia sprawność mózgu.
2. W 100 g pieczywa chrupkiego jest więcej kalorii niż w każdym innym rodzaju bułek lub chleba.
3. Jedzenia dużego śniadania bogatego w białko i węglowodany sprzyja gubieniu kilogramów.
4. Lody są źródłem wapnia oraz żywych kultur bakterii, które wspomagają mikroflorę przewodu pokarmowego.
5. Ostra papryka obniża poziom insuliny w organizmie
6. Skórka naszych krajowych owoców takich jak jabłka i gruszki to cenne źródło błonnika.
7. Jedzenie surowego szpinaku poprawia humor.
8. Cynamon poprawia apetyt oraz przyspiesza trawienie.
9. Pistacje zmniejszają ryzyko chorób serca i cukrzycy.
10. Spożywanie cebuli zmniejsza ryzyko raka żołądka.

**Julia Ściśło , klasa I c**



## **Czy wiesz wszystko o segregacji śmieci?**

**Często zastanawiamy się, gdzie wyrzucić określone odpady. W nowym roku weszły w życie zmiany dotyczące segregowania śmieci oraz opłat za ich wywóz.**

Zgodnie z prawem w całym kraju obowiązuje podział śmieci na 5 rodzajów. Pierwszy z nich to papier, na który pojemniki oznaczone są niebieskim kolorem. Do niego wyrzucamy czyste opakowania z papieru i tektury, gazety, czasopisma oraz zeszyty. Nie umieszczamy w nim zatłuszczonych opakowań czy zużytych ręczników papierowych i chusteczek.

Kolejnym typem śmieci są bioodpady, którym przypisano kolor brązowy. Do nich należą odpadki warzywne i owocowe, skorupki po jajach, fusy z kawy i herbaty, resztki jedzenia bez mięsa i kości, zwiędłe kwiaty oraz rośliny doniczkowe. Absolutnie nie wyrzucamy do nich odchodów zwierząt, ziemi i kamieni.

Kolor żółty znajdziemy na koszach, do których trafiają metale i tworzywa sztuczne, czyli butelki plastikowe, zakrętki od butelek i słoików, plastikowe opakowania, torebki i woreczki foliowe, kartony po sokach i mleku, zgniecione puszki po napojach i żywności. Nie mogą się tu znaleźć pojemniki po farbach, olejach samochodowych, aerozolach ani zatłuszczony po żywności styropian.

Szkło to puste butelki, słoiki, opakowania po kosmetykach i lekach. Pamiętajmy jednak, że szkło stołowe, ceramika, szyby, lustra, żarówki, porcelana czy wyroby ze szkła żaroodpornego nie będą

się nadawać do ponownego wykorzystania. Nie wrzucamy ich do kontenerów z kolorem zielonym, w którym umieszczamy pozostałe szkło. Ostatni rodzaj śmieci to odpady zmieszane. Aby się ich pozbyć, wybieramy pojemniki z kolorem czarnym. Tu pozbywamy się wszystkiego, czego nie udało się rozdzielić do pozostałych koszy.

Podczas segregowania uważamy na odpady niebezpieczne, do których zalicza się zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane lekarstwa, zużyte świetlówki, odpady po żrących chemikaliach oraz nie działający sprzęt AGD i RTV. Można je oddać w specjalnie wyznaczonych do tego punktach sklepowych, aptekach i do PSZOK-u, czyli Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Wszystko wydaje się jasne, ale w praktyce z pewnością pojawią się wątpliwości, np., co należy zrobić z kartonem po mleku? A co z tłustym słoikiem po pulpetach? Nie martwmy się o brudne szkło, ono zostanie umyte w sortowni. Natomiast opakowania po mleku pozbywamy się, wrzucając je do kontenera przeznaczonego dla metali i tworzyw sztucznych. Czy warto segregować śmieci? Tak! Po pierwsze to oznacza mniej wysypisk, po drugie - zmniejszenie zużycia cennych surowców, po trzecie - ograniczenie emisji trujących gazów oraz ilości ścieków.

**Michalina Andrychowicz, klasa I c**

## Pożary w Australii

**Od października 2019 roku Australię trawią pożary. Ma ona za sobą prawdopodobnie najsuchszy rok w historii z rekordowo wysokimi temperaturami.**

Największy pożar w Australii został wywołany przez błyskawicę w okolicach góry Gosper w Górach Błękitnych. Bardzo szybko się rozprzestrzenił łącząc z innymi. Szacuje się, że na całym kontynencie spłonęło już 103 km<sup>2</sup> buszu i traw. Ogień objął obszar pięciokrotnie większy niż powierzchnia Puszczy Kampinoskiej i polskiej części Puszczy Białowieskiej. Najbardziej ucierpiała południowo-wschodnia część kraju - Nowa Południowa Walia i Wiktorja.

To, o czym najczęściej się wspomina w kontekście pożarów trawiących Australię, to szkody w zasobach fauny. Kraj utracił niewyobrażalną liczbę zwierząt (mówi się nawet o miliardzie). Poza tym zniszczył tysiące domów i pozbawił życia co najmniej 29 osób w tym 2 strażaków.

Zawodowym strażakom, którzy każdego dnia wykonują heroiczną pracę, pomagają tysiące ochotników z innych krajów: USA, Kanady i Nowej Zelandii. W walkę z ogniem zaangażowane są również australijskie wojsko, policja oraz marynarka wojenna.

Wsparcie dla Australii płynie z całego świata – udzielają się celebryci, aktorzy, piosenkarze m.in. wokalistka Pink przekazała 500 tysięcy dolarów dla lokalnych straży pożarnych. W pomoc włączyły się także polskie aktorki takie: Maja Ostaszewska, Roma Gąsiorowska czy piosenkarka Edyta Górniak. Również WOŚP część pieniędzy, które zbierał, przekazał na rządowe służby walczące z pożarami.

Ostatnio w Australii zaczął padać deszcz, który z jednej strony pomaga strażakom i daje nadzieję na ugaszenie pożarów, a z drugiej powoduje zagrożenie lawinami błotnymi, powodzią oraz zanieczyszczeniami wody.

Patrząc na ogromniszczeń, pozostaje zadać sobie pytanie, co z naszą przyszłością?



**Julia Ścisło, klasa I c**

## Joker

**„Joker” to amerykański dramat psychologiczny, który opowiada o losach komika w przytłaczającym go świecie. Za reżyserię odpowiedzialny jest Todd Phillips.**



Światowa premiera filmu miała miejsce 31 sierpnia 2019r., natomiast w Polsce zadebiutował 4 października 2019r. W rolę główną wcielił się Joaquin Phoenix, znany z filmów takich jak „Gladiator” oraz „Spacer po linii”. Produkcja ta zdobyła nagrodę główną Złotego Lwa podczas 76. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Wenecji. Film wywołał bardzo duże wrażenie wśród milionów widzów na całym świecie, o czym mogą świadczyć niezwykle pozytywne opinie.

Historia Arthura Flecka (głównego bohatera) jest pełna przemocy i udręczenia. Bohater zostaje odsunięty poza margines społeczeństwa. Żyje we własnym świecie, w którym marzy o wartościach należnych każdemu, takich jak miłość czy szczęście. Jest nieco zagubiony, o czym może świadczyć fakt, że korzysta z porad psychiatry. Arthur jednak coraz bardziej frustruje się. Popelnia pierwsze zbrodnie i kreuje swoją nową osobowość – brutalnego, żądnego zemsty szaleńca. Joaquin fenomenalnie wciela się w postać Jokera.

Aktorowi należą się ogromne brawa za grę aktorską oraz mimikę tego specyficznego bohatera. Osobiście uważam, że Joaquin Phoenix ma ogromną szansę na uzyskanie Oscara za tę genialną rolę.

Warto również zwrócić uwagę na miasto, w którym rozgrywa się akcja filmu. Gotham staje w obliczu ekonomicznej oraz gospodarczej klęski. Po ulicach biegają szczury, dookoła widzimy śmieci. Spotykamy się ze zjawiskiem ogromnej dysproporcji pomiędzy wyższymi a niższymi klasami społecznymi, a wręcz do wielkiej niechęci tych dwóch środowisk. Wszystko to potęguje mroczny klimat, w jakim dzieje się akcja. Wydarzenia i ich następstwa zmuszają widza do refleksji. Oglądając film, trudno byłoby chociaż nie spróbować zrozumieć sytuacji Arthura. Zadajemy sobie pytania na temat życia i jego sensu, dokąd to wszystko zmierza. Reżyser stworzył dzieło niezwykle głębokie, myślę że skierowane do dojrzałego odbiorcy.

Film „Joker” dostarczył mi wielu niezapomnianych wrażeń. Ujmująca gra aktorska i niepowtarzalny klimat na pewno przyczynią się do sukcesu tej produkcji. Muzyka towarzysząca akcji oraz powolny rozwój wydarzeń przygody komika dodają wyjątkowości temu dziełu.

**Szymon Mieczkowski, klasa I c**

## Midway

**„Midway” to amerykański film wojenny z 2019 roku w reżyserii Rolanda Emmericha, znanego również z filmów takich jak „Pojutrze”, „Godzilla” oraz „Dzień Niepodległości”.**

Za scenariusz filmu odpowiada Wes Tooke, a muzykę skomponował Thomas Wander. Światowa premiera miała miejsce 8 listopada.

W obsadzie filmu występują między innymi Ed Skrein, Patrick Wilson, Luke Evans, Aaron Eckhart oraz Nick Jonas. Opinie o produkcji są bardzo zróżnicowane – jedni wypowiadają się o niej w pozytywny sposób, drudzy natomiast sądzą, że nie sprostali ich oczekiwaniom. Ja zdecydowanie jestem w pierwszej grupie - film podobał mi się, uważam że został zrealizowany z dużym rozmachem.

Fabula opowiada o konflikcie Japonii i Ameryki na Pacyfiku. Z początku sprawy układają się pomyślnie dla Cesarskich Sił Powietrznych, które nieoczekiwanie przeprowadzają atak na bazę Pearl Harbour. Amerykańskie dowództwo musi działać szybko i zarazem odpowiedzialnie.

W konsekwencji tego wszystkiego alianci zmuszeni są przenieść swoje oddziały na ostatnią linię obrony – Midway. To tam przesądzą się losy wojny oraz panowania na oceanie. Film ukazuje ciężar podejmowania



decyzji. Jeden błąd może zaważyć na losach wojny, a za tym idą tysiące ludzkich istnień.

Reżyser znany jest z filmów produkowanych z rozmachem, z dużą ilością efektów specjalnych. Jak się możemy domyślić, i w tej produkcji nie mogło ich zabraknąć. Podczas oglądania dzieła na kinowym ekranie mamy wrażenie nieomal uczestniczenia w akcji. Heroiczne sceny poświęcenia pilotów i marynarzy zapierają dech w piersiach. Lecz nie wszyscy są w stanie przejść próbę odwagi. Dla niektórych ciężar odpowiedzialności jest zbyt duży. Historia opowiada o wspieraniu się nawzajem, o wspólnotcie i o ideałach, w imię których każdy walczy.

Godną pochwałą jest postawa reżysera. Na koniec filmu uhonorował i upamiętnił żołnierzy oraz dowódców floty amerykańskiej, jak i japońskiej. Widz mógł zapoznać się z krótką notką biograficzną oraz zasługami i oznaczeniami każdego z nich.

W mojej ocenie „Midway” jest porywający, ekscytujący, a zarazem pełen wzruszeń. Liczne zwroty akcji oraz nieprzewidywalne momenty trzymają w napięciu. Myślę, że jest to dzieło, które można polecić każdemu fanowi wojennych filmów akcji.

**Szymon Mieczkowski, klasa I c**

## Boże ciało

**„Boże ciało” jest to polski film fabularny z 2019 roku w reżyserii Jana Komasy. Światowa premiera filmu odbyła się 2 września 2019 roku, natomiast polska premiera 11 października 2019 roku.**

Główne role zagraли Bartosz Bielenia, Aleksandra Konieczna oraz Eliza Rycembel. Na 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni produkcja zdobyła nagrody za najlepszą reżyserię, najlepszy scenariusz, najlepszą drugoplanową rolę kobiecą oraz otrzymała nagrodę publiczności. Film jest również polskim kandydatem w rywalizacji o Oscara.

Historia Daniela inspirowana jest prawdziwymi wydarzeniami. Chłopak podczas pobytu w poprawczaku przechodzi duchową przemianę i marzy o byciu księdzem. Wkrótce potem zostaje wysłany na drugi koniec Polski do pracy w zakładzie stolarskim. On jednak zaczyna skrycie udawać księdza podczas nieobecności lokalnego duchownego. Wszystko idzie zgodnie z planem dopóki nie zjawia się jego stary kolega Pinczer, który może zdradzić tajemnicę Daniela.

Jan Komasa dotyka w filmie bardzo wielu delikatnych, lecz niezwykle życiowych spraw. Historia pokazuje funkcjonowanie współczesnego kościoła, poszukiwanie młodzieńczego sensu życia, kształtowanie własnej duchowości oraz kumulowanie krzywd i cierpienia wewnątrz nas. Wszystko to ukazane jest ze smakiem. Bez zbędnego przesytu, ale również bez obrażania i poniżania uczuć religijnych osób wierzących.

Film ujmuje w swojej prostocie, lecz ma także głębszy sens. Ważną rolę w przesłaniu filmu odgrywają niekonwencjonalne metody nauczania młodego księdza, które są niezwykle kontrowersyjne i niespotykane w

kościół, jaki powszechnie znamy. Zmuszają widza do refleksji i do zadawania sobie pytań: „Czy nie chcielibyśmy chodzić do takiego kościoła, gdzie propagowana jest tolerancja i zrozumienie? Czy chcielibyśmy by msza nie sprowadzała się jedynie do biernego odmawiania formułek?”.

Szczególną uwagę zwracają dialogi napisane przez Mateusza Pacewicza, które mają w sobie naturalność i są wiarygodne. W filmie obserwujemy różne grupy ludzi, takie jak: chłopcy z poprawczaka, duchowni, buntowniczy nastolatki, wierni, osoby starsze oraz lokalna społeczność. Wszystkie te grupy charakteryzują się odmiennym slangiem.

Uważam, że na ogrom braw zasługuje Bartosz Bielenia - odtwórca roli głównego bohatera, Daniela. Jego postać była bardzo trudna do zagrania, ponieważ widz miał zobaczyć wiele przeciwstawnych do siebie uczuć: śmiech i płacz, miłość i cierpienie, radość i smutek, dobroć i zawiść. Młody aktor stanął na wysokości zadania i świetnie poradził sobie z tymi wyzwaniem.

Przyznam, że nigdy nie byłem fanem polskich filmów fabularnych, lecz ten wywarł na mnie duże wrażenie. Jest to dzieło trudne, ale warte obejrzenia. Zdecydowanie jest to film, który ma szansę wzbudzić zainteresowanie najbardziej wybrednych kinomanów Hollywood.

**Szymon Mieczkowski, klasa I c**



## Poczułem się skazany na bluesa

**W grudniu w warszawskim klubie Stodoła odbył się koncert kultowej grupy Dżem. Wydarzenie było poświęcone rocznicy 40-lecia działalności i twórczości grupy. Giganci polskiego blues-rocka powrócili z nową dawką energii.**



Podczas dwu godzinnego występu zespół zaprezentował swoje największe przeboje, jaki i te młodsze kompozycje. Nie zabrakło takich utworów jak „List do M”, „ Złoty paw”, „Whisky”, „Czerwony jak cegła”, „Harley mój”, „Jak malowany ptak”, „Mała aleja róż”, a z nowszych „Do kotłyski” i „Partyzant”. Publiczność żywiłowo reagowała szczególnie na klasyki z okresu, kiedy frontmanem zespołu był legendarny wokalista Ryszard Riedel.

Obecny skład dżemu to: Beno Otręba – bas, Adam Otręba – gitara, Maciej Balcar – wokal, Jerzy Styczyński – gitara, Janusz Borzucki – keyboard, Zbigniew Szczerbiński – perkusja. Duch Ryśka Riedla był wszechobecny na koncercie. Zespół kazał długo na siebie czekać. Występ poprzedził 45-cio minutowy support o nazwie „Grzegorz Kapołka Trio”, również grający bluesa.

Jestem przekonany, że długo będę wspominać to wydarzenie. Obserwując reakcję publiczności na muzykę, widać było, że kult zespołu nadal trwa. Dla fanów Dżem to coś więcej niż muzyka.

Trzeba również wspomnieć o technicznych walorach koncertu. Nagłośnienie było perfekcyjne, a klimatu dodawało także oświetlenie sceny. Zespół zagrał świetnie, wokalista wydawał się być w szczycie formy, może zabrakło mi nieco większej interakcji kapeli z publicznością. Mimo to uważam, że to był bardzo udany wieczór. Poczułem się skazany na bluesa.

### Najbliższe koncerty odbędą się:

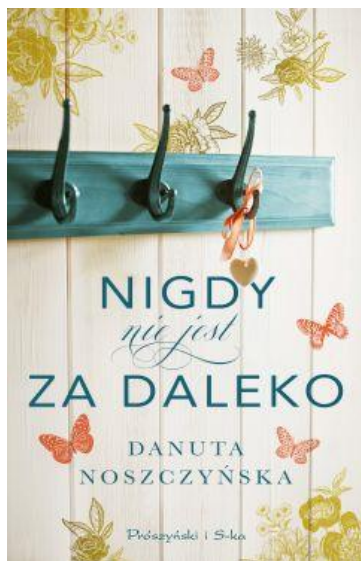
- 31.01.2020 Łódź
- 01.02.2020 Wrocław
- 28.02.2020 Stalowa Wola
- 10.05.2020 Warszawa
- 31.05.2020 Lublin

**Szymon Mieczkowski, klasa I c**



## To się czyta

dział o książkach wartych polecenia



### ***Nigdy nie jest za daleko, Danuta Noszczyńska***

Kolejna książka jednej z najlepszych polskich autorek powieści obyczajowych, Danuty Noszczyńskiej.

Tym razem autorka opisuje historię Antoniny, która ma wszystko oprócz... miłości. Jest piękna, dysponuje pieniędzmi, ma miłość rodziców i niezależność... Ale czy będzie gotowa na przyjęcie miłości, jeśli nie przyjdzie ona w osobie księcia na białym koniu? Czy zdecyduje się na radykalne zmiany w życiu?

Czy znajdzie szczęście?

**Wydawnictwo Prószyński i S-ka**

### ***Króliki z Ravensbrück, Anna Ellory***

Opowieść o nadziei, która nigdy nie umiera. Króliki z Ravensbrück to historia Miriam – kobiety, która w czasie, gdy upadał mur berliński, odkryła, że jej ojciec miał wytatuowany na nadgarstku numer z obozu koncentracyjnego.

Wypowiedziane przez Heinricha imię Frieda skłania Miriam do zgłębiania kolejnych tajemnic przeszłości. Także tych związanych z królikami z Ravensbrück – więźniarkach, które poddawane były w obozie eksperymentom medycznym.

**Wydawnictwo Prószyński i S-ka**

### ***Zadra, Robert Małecki***

Bez wątplenia jedna z pozycji obowiązkowych dla miłośników kryminałów. Robert Małecki, który 2019 rok zakończył ogłoszeniem, że rezygnuje z etatu, by zająć się pisaniem w pełni zawodowo, oddaje do rąk czytelników kolejną powieść o komisarzu Bernardzie Grossie. Tym razem zajmie się on sprawą zaginięcia pary studentów sprzed 16 lat.

Zadra ma być powieścią o samotności po stracie bliskich, ale też o niszczącej sile miłości.

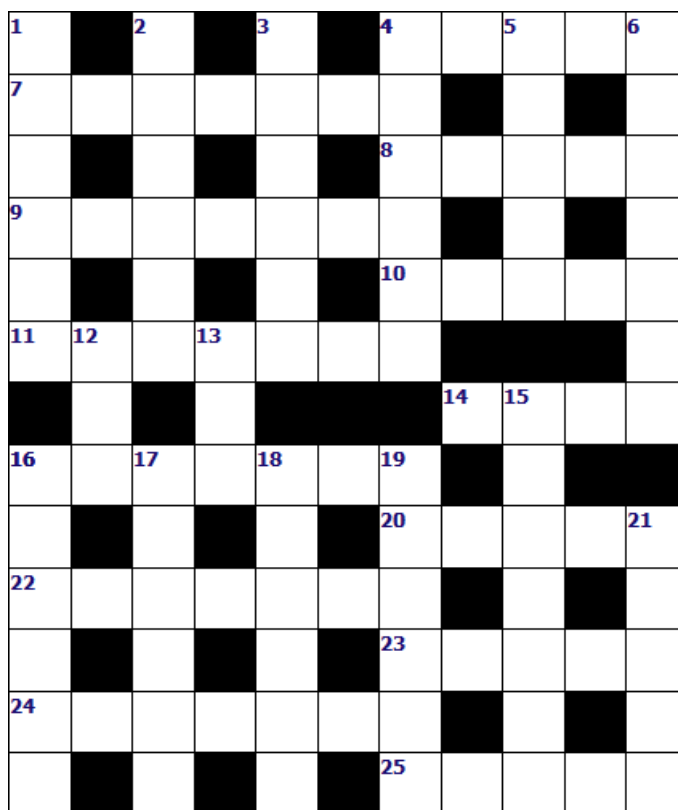
**Wydawnictwo Czwarta strona**

**Propozycje przygotowała: Marta Dworzyńska, klasa Ic**

## W czasie przerwy

### Poziomo:

4. Wzięcie rewanżu za krzywdy
7. Damski kostium plażowy
8. Zachodni sąsiad Czadu
9. Stworzonko, żyjątko
10. Daw. stożek
11. Kukurydziane przekąski dla dzieci
14. Pyli na Sycylii
16. Główny węglowodan w diecie człowieka
20. Fotel zabierany na plażę
22. John Locke
23. Ostatnia płyta studyjna grupy Pod Budą
24. Otoczeni potomstwem
25. Imię Ross, amer. piosenkarki



### Pionowo:

1. Wojskowy łącznik
2. Na głowie mnicha
3. Mały, przenośny komputer
4. Objawy, symptomy
5. Pastwisko wspólne dla całej wsi
6. Przemierza szlak
12. Ocel w podkowie
13. Latający talerz kosmitów
15. Siła, moc, krzepa
16. Przeglądarka internetowa firmy Apple
17. Ciasto zwinięte w rulon
18. Wielka liczba czegoś
19. Imię Nobla
21. ... Olik, pol. zespół rockowy

### REDAKCJA

**Wydawca:** CLXIII Liceum Ogólnokształcące w Warszawie

**Zespół redakcyjny:** Michalina Andrychowicz, Marta Dworzyńska, Szymon Mieczkowski, Jan Sobański, Julia Ścisło, Zuzanna Rosiak

**Korekta i skład gazetki:** Marta Milczarek

**Na łamach styczniowego wydania opublikowaliśmy artykuły uczniów:** Julii Fenik, Weroniki Kowalczyk, Borysa Kołaczковского